

SAMORZĄDY IDĄ W Ś



Foto: Archiwum IRR

Zdaniem większości samorządów, współpraca z partnerem zagranicznym podejmowana jest dla korzyści, jakie mogą mieć z niej mieszkańcy oraz z powodów promocyjnych. Najczęściej jest to współpraca partnerska z zagranicznym miastem, gminą czy regionem – potwierdzona pisemną umową o współpracy w wybranych dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego

Polskie samorządy najczęściej i najchętniej współpracują z Niemcami. Na drugim miejscu jest Ukraina. Potem są: Francja, Litwa, Węgry, Słowacja, Czechy, Rosja, Białoruś. Partnerów szuka się też w Wielkiej Brytanii, Szwecji, Holandii, Belgii, Hiszpanii oraz Rumunii.

Praktyczne wymiary partnerstwa

Inspirujące współpracę międzynarodową kontakty i inicjatywy samorządów lokalnych i organizacji społecznych są formą obywatelskiej dyplomacji w zakresie polityki zagranicznej. Najważniejsze jednak jest to, że bezpośrednie kontakty ludzi z różnych krajów budują porozumienie i, wcale nierzadko, są okazją do zawiązania wieloletnich przyjaźni.

– W 1990 roku do ówczesnego burmistrza Płotów przyjechał wysłannik burmistrza Niebüll – wspomina Franciszek Gródecki z Urzędu Miasta Płoty. – Był to Karl H. Spaude, rodowity mieszkaniec dawnych Płotów (Plathe), w latach 1990-1992 członek Zarządu Miasta Niebüll. Wkrótce z wizytą przyjechała oficjalna delegacja, którą bacznie obserwowali funkcjonariusze SB. Podpisanie oficjalnego dokumentu odbyło się dopiero siedem lat później. Od 1997 r. do dziś

gmina Płoty (zachodniopomorskie) i niemiecka gmina Niebüll (Szlezwik-Holsztyn) współpracują w kilku dziedzinach: samorządowej, kulturalnej, oświatowej, sportowej.

Organizowane są letnie obozy młodzieżowe, występy zespołów artystycznych (Młodzieżowa Orkiestra Dęta koncertuje w Niebüll, a w Płotach – zespół niemieckich akordeonistów), zawody sportowe (KS „Rotweis”, „Polonia” i „Mokasyn” biorą udział w biegach ulicznych i turniejach piłkarskich). Polscy nauczyciele uczestniczyli w kilku miesięcznych kursach językowych w Niebüll. Polscy i niemieccy wędkarze wspólnie łowią ryby na Bałtyku i na

ŚWIAT

Redze. Współpracują też jednostki strażackie, rolnicy i przedsiębiorcy.

Od 2007 r. Miasto i Gmina Płoty współpracuje ze Lwowem w zakresie ochrony przeciwpożarowej i samorządowej. Podpisano porozumienia z Komendantem Wojewódzkim Straży Pożarnych Miasta Lwowa, Prezesem Zarządu Wojewódzkiego Ochotniczych Straży Pożarnych we Lwowie oraz Starostą Łyczakowskim. Delegacje ze Lwowa uczestniczyły w kilku zawodach sportowo-pożarniczych oraz w uroczystościach z okazji Dnia Strażaka na szczeblu gminy i powiatu gryfickiego. Udało się też zorganizować wakacje w Płotach dla grupy czterdziestu dzieci z rodzin strażaków ze Lwowa.

Franciszek Gródecki przyznaje, że koszty współpracy z miastami partnerskimi pokrywane są częściowo z budżetu samorządu, straży pożarnych, klubów sportowych. W przypadku współpracy z Ukrainą część kosztów wyjazdu ponoszą uczestnicy delegacji.

Pierwsze porozumienie partnerskie Białystok podpisał w 1992 r. z holenderskim Eindhoven i ta współpraca trwa do dziś. Następne porozumienia partnerskie Białystok podpisał z: Kaliningradem i Pskowem (Rosja), Kownem (Litwa), Grodnem (Białoruś), Jełgawą (Łotwa), z amerykańskim Hrabstwem Milwaukee i Dystriktem Dijon we Francji. Współpraca stolicy Podlasia z partnerami zagranicznymi to głównie organizacja misji i spotkań o tematyce gospodarczej, wymiana kulturalna, oświatowa i sportowa. Ważna też jest wymiana doświadczeń z zakresu m. in. funkcjonowania samorządu, wykorzystania nowych technologii w inwestycjach samorządowych, pozyskiwanie inwestorów.

We wrześniu 2013 r. na terenie Wielkopolski realizowany był projekt „20 lat współpracy samorządów z Wielkopolski i Bretonii”, przygotowany z inicjatywy Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych oraz Stowarzyszenia Bretagne Pologne. Jego kluczowymi uczestnikami byli przedstawiciele jedenastu wielkopolsko-bretońskich partnerstw gminnych, współpracujących ze sobą od ponad



Foto: Archiwum IRR

dwudziestu lat. Celem projektu było zacieśnienie dotychczasowej współpracy i nakreślenie nowych obszarów współdziałania w przyszłości. To przedsięwzięcie było kontynuacją projektu „20-lecie konstruktywnego partnerstwa pomiędzy Bretonią a Polska, doświadczenia i nadzieje” zrealizowanego w lipcu 2012 we Francji.

Co wynika z raportu ISP

Raport Instytutu Spraw Publicznych powstał w 2012 r. w ramach projektu „Rola samorządów w polityce zagranicznej RP” realizowanego przez Związek Miast Polskich we współpracy z ISP, a wsparte go finansowo przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Z raportu, opracowanego na podstawie ankiet, wynika, że tylko jedna czwarta samorządów nie podjęła jeszcze współpracy zagranicznej. Przyczyną tego jest brak środków finansowych, kompetencji językowych i czasu.

Trzy czwarte samorządów deklarujących współpracę zagraniczną nie ma programu rozwoju tej współpracy. Prawie połowa samorządów – jako formy działań promocyjnych – wymienia udział w targach

międzynarodowych, znacznie mniejsza grupa – udział w konkursach i kampanie promocyjne adresowane do zagranicznego odbiorcy.

Współpracę na poziomie międzynarodowym samorządy finansują z kilku źródeł. Przede wszystkim są to środki własne, potem – fundusze unijne i międzynarodowe, budżet zagranicznego partnera, fundusze krajowe i środki od prywatnych sponsorów.

Prawie 80 proc. ankietowanych za główne utrudnienie we współpracy międzynarodowej uważa brak odpowiednich środków finansowych na jej prowadzenie. W dalszej kolejności są: brak czasu z powodu obciążenia pracowników, niewystarczające kompetencje – np. brak znajomości języków obcych, brak zainteresowania ze strony partnera oraz utrudnienia organizacyjno-administracyjne, wynikające z polskiego prawa i nakładane przez jednostki administracyjne wyższego rzędu. Demobilizujący do większego zaangażowania jest też brak widocznych rezultatów współpracy z zagranicznym partnerem.

Kierunek: Ukraina

Z inicjatywy Instytutu Rozwoju Regionalnego w Szczecinie w 2009 r. na Zamku Książąt Pomorskich zostało podpisanych dziewiętnaście listów intencyjnych, dotyczących współpracy samorządów zachodniopomorskich z samorządami środkowej Ukrainy. W 2010 r. listy intencyjne z samorządami Autonomicznej Republiki Krymu podpisało siedem samorządów z województw zachodniopomorskiego i pomorskiego.



Foto: Archiwum IRR

Konwent Współpracy Samorządowej Polska-Ukraina, który swoją siedzibę ma w Szczecinie, aktualnie przygotowuje misję gospodarczą polskich przedsiębiorców na Ukrainę. Spotkają się tam z przedsiębiorcami rekomendowanymi przez ukraińskie samorządy, współpracujące z samorządami polskimi.

We wrześniu 2012 roku zrealizowany został projekt „Polsko-ukraińska wymiana młodzieży – dobre praktyki na rzecz demokracji w środowisku lokalnym”, dofinansowany przez MEN. Ukraińscy uczestnicy podczas tygodniowego pobytu w Polsce przez dwa dni szkoleń w Świdwinie i Szczecinie poznali działalność Młodzieżowych Rad Miasta, działalność organizacji pozarządowych oraz ideę i praktyki wolontariatu. Przez następne pięć dni uczestniczyli w wizytach studyjnych, podczas których poznali działalność Rad Młodzieżowych, organizacji pozarządowych i wolontariatu.

Trzy czwarte samorządów deklarujących współpracę zagraniczną nie ma programu rozwoju tejże. Prawie połowa samorządów – jako formy działań promocyjnych – wymienia udział w targach międzynarodowych, znacznie mniejsza grupa – udział w konkursach i kampanie promocyjne adresowane do zagranicznego odbiorcy

Zebranie założycielskie Konwentu odbyło się w 2010 r. Z perspektywy trzech lat działalności dyrektor Biura Konwentu i dyrektor Instytutu Rozwoju Regionalnego (inicjator powołania Konwentu), dr inż. Zbigniew Zychowicz podkreśla, że ukraińscy samorządowcy bardzo chętnie korzystają z polskich doświadczeń. Polskie rozwiązania dotyczące funkcjonowania gminy i powiatu najchętniej przyjęliby bez zmian. Podoba im się sposób finansowania gminy, niezależność w podejmowaniu decyzji, rozwiązania prawne.

– Samorządy polskich gmin chcą pomagać samorządowcom ukraińskim nie tylko z tego powodu, że mają z nimi podpisane umowy o partnerskiej współpracy, ale przede wszystkim dlatego, że przed laty same doświadczyły pomocy od samorządów niemieckich,

szwedzkich, francuskich, holenderskich i wielu innych – mówi Zbigniew Zychowicz. – Dla nas jest to naturalne przekazywanie naszych polskich doświadczeń z okresu przedakcesyjnego do Unii Europejskiej. Dlatego nas i współpracujących z nami ukraińskich samorządowców zasmucilo to, że Ukraina nie podpisała umowy przedakcesyjnej. Nie tracimy jednak nadziei, że to nastąpi.

Celem programowym Konwentu WP-U jest powołanie Polsko-Ukraińskiej Współpracy Młodzieży na wzór Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży, która umożliwiła zorganizowanie ok. 50 tysięcy różnego rodzaju przedsięwzięć, z których skorzystało ponad 2 mln uczestników z Polski i Niemiec.

– Po spotkaniach z wicemarszałkiem Sejmu RP, Przewodniczącym Delegacji Parlamentarnej do Zgromadzenia Parlamentarnej RP i Ukrainy, Cezarym Grabarczy-

PODSTAWA PRAWNA

„Jednostka samorządu terytorialnego ma prawo przystępowania do międzynarodowych zrzeszeń społeczności lokalnych i regionalnych oraz współpracy ze społecznościami lokalnymi i regionalnymi innych państw” – art. 172 Konstytucji RP. Przepis ten odpowiada treści art. 10 ust. 2 i 3 Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego, ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską.

kiem (październik 2013) i w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji (listopad 2013) okazuje się, że wszyscy projekt popierają, ale Konwent w tej akurat sprawie nie otrzymuje konkretnego wsparcia – stwierdza Zbigniew Zychowicz.

Czasem trudno, ale warto

Polskie samorządy współpracują także z Chinami (kilkadziesiąt partnerstw) i krajami egzotycznymi, jak: Uzbekistan, Afganistan, Irak, Jordania, Kuwejt, Kirgistan czy Zjednoczone Emiraty Arabskie (partnerstwa pojedyncze).

Z doświadczenia i obserwacji wiem, że każdy wyjazd delegacji samorządowej do tych krajów wzbudza ogromne emocje na łamach lokalnej prasy, nie brakuje bowiem wyliczanek, ile taki wyjazd kosztował, po co ten wydatek, i dlaczego taki, a nie inny skład osobowy delegacji.

W zdecydowanej większości partnerami polskich samorządów są kraje europejskie. Są samorządy, które mają kilka czy kilkanaście partnerstw, ale też i takie, które współpracują z jednym albo z żadnym. Na pewno zasadą jest dla nich pewnik: „mierzyły na zamiary”. Współpraca z samorządem zagranicznym to na pewno konieczność odpowiedzi na pytanie: po co i dlaczego? Jakie mamy środki? Trzeba to wiedzieć, jeśli współpraca ma być autentyczna, a nie pozostać tylko zadeklarowaną chęcią potwierdzoną podpisem.

Czasem się nie udaje, bo nie zawsze wszystko zależy od samorządu, partner też czasem może zawieść. Jak w życiu. Warto jednak poznawać innych i wymieniać doświadczenia w każdej dziedzinie. Samorządowej zwłaszcza, bo właśnie ta ma wpływ na jakość życia mieszkańców.

ELŻBIETA KARASIEWICZ



Fot. Archiwum IRR